

STEFAN KUROWSKI
Lublin

MODEL STOŁECZNEGO MIASTA EUROPEJSKIEGO

Nasze dążenie do zintegrowania się z Europą, a konkretnie z Europą Zachodnią, jest oparte na przeświadczeniu o tym, że istnieje daleko posunięta jedność kulturalna i cywilizacyjna krajów Europy i że nasz kraj – Polska – jest tą jednością objęty. To poczucie jedności i łączności kulturalno-cywilizacyjnej z Europą sprawia, że naszych zabiegów o przyłączenie się do Unii Europejskiej nie traktujemy jako wejście do obcej struktury, lecz jako powrót do macierzy, jako odnowienie naszego uczestnictwa w większej ojczyźnie europejskiej, w której byliśmy od tysiąca lat, a od której nas oderwano na okres blisko półwiecza.

Toteż powinniśmy być wyczuleni na wszelkie zjawiska potwierdzające europejską jedność i dokumentujące istnienie wspólnoty europejskiej wyrażające się w tworzeniu wzorców, standardów, norm europejskich, które pragniemy osiągnąć, przestrzegać, utrzymać, uznawać za własne. I to nie tylko w zakresie spraw gospodarczych czy norm chroniących prawa człowieka, ale również powinniśmy dostrzegać istnienia kanonów i reguł europejskich w szerokim spektrum kultury, sztuki, literatury. Dostrzegać i odkrywać europejskie normy, wzorce, zasady również i w tych dziedzinach, które tworzą się przez historię, które narastają przez pokolenia, a dziś tkwią w trwałych formach naszego bytowania, w naszych miastach i wsiach, w domach, kościołach i pomnikach. To są utrwalone przekazy z przeszłości historycznej, w której możemy odkryć i dostrzec to, co jest wspólne narodom i krajom na obszarze tego wielkiego półwyspu europejskiego od Atlantyku do Uralu. Jednym z takich przekazów historycznej przeszłości są

stolice państw europejskich, w których występują wyraźne elementy stołecznego kanonu europejskiego. Nawet pobieżny przegląd struktur urbanistycznych i form architektonicznych stołecznych miast w Europie pozwala na stwierdzenie, że istnieje model stołecznego miasta europejskiego.

Twierdzenie takie może z jednej strony wydawać się zaskakujące. Wobec różnorodności środowisk krajowych i narodowych w Europie, wobec różnorodności nawet klimatycznej, występującej na kontynencie, wobec różnych wpływów zewnętrznych, którym podlegały kraje europejskie, i różnych losów historycznych, które przeżywały, wobec trwałych antagonizmów i głębokich podziałów, które znaczyły ich historię, może wydawać się dziwne, że struktura ich miast stołecznych zawiera tyle elementów podobnych, tak że można mówić o wspólnym modelu europejskim stolic. Można więc powiedzieć, że to jest odkrycie.

Z drugiej strony wydaje się to oczywiste. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że historia tych krajów czerpie ze wspólnego źródła, jakim jest kultura antyczna obszaru śródziemnomorskiego, że w ideowo-moralnym formowaniu się narodów dominujący udział miało chrześcijaństwo, z którego wyszła większość instytucji normujących życie publiczne, że kontakty kulturalne między poszczególnymi narodami Europy były zawsze żywe i tworzyły ponadnarodową siatkę stosunków w skali europejskiej, że kraje europejskie podlegały wspólnym wpływom prądów kulturalnych w nauce, sztuce, literaturze i filozofii, to fakt, iż stolice, a więc ośrodki życia publicznego w państwach europejskich dadzą się przypisać do wspólnego wzorca nie powinien dziwić i jest to w swojej oczywistości banalne.

Jednakże ten odkrywczy banał wymaga pewnej weryfikacji i analizy, a także wyciągnięcia pewnych wniosków odnoszących się do naszej stolicy jako kraju, który pragnie swoje miejsce w Europie zinstytucjonalizować.

Model – jak mówi odnośne hasło w encyklopedii – jest to konstrukcja hipotetyczna, odwzorowująca dany rodzaj rzeczywistości w sposób uproszczony, sprowadzający ją do cech najistotniejszych... Inna definicja mówi, że model jest to uogólnienie zawierające podstawowe elementy empirycznych obiektów i tworzące z tych obiektów konstrukcję modelową – obiekt syntetyczny. Jeżeli zatem istnieje model stołecznego miasta europejskiego, to spróbujmy na podstawie empirycznych przykładów tej klasy obiektów zidentyfikować owe istotne cechy i stwierdzić, czy występują one we wszystkich czy w większości tych obiektów, czy są one dostatecznie reprezentatywne i czy na ich podstawie da się zbudować konstrukcję modelową – taką syntetyczną stolicę europejską. Następnie – mając tę

konstrukcję modelową – możemy dokonać wśród stolic europejskich selekcji i powieścić, które mieszczą się w modelu, a które do modelu nie pasują. Taka analiza pozwala również na określenie czynników konstytuujących sam model. I wreszcie analiza modelowej konstrukcji stolicy europejskiej umożliwi również określenie, w jakim stopniu Warszawa spełnia warunki modelu, czego jej brakuje, aby zbliżyć się do europejskiego modelu stołecznego.

Jakie cechy uwzględniamy w modelu. Oczywiście te, które składają się na strukturę urbanistyczną miasta, a więc jego układ topograficzny, kompozycję, formę i standard, a przy tym te elementy, które wyróżniają miasto stołeczne. Tym samym pominiemy elementy trywialne, że w każdym mieście są budynki, domy, ulice, często place, zakłady produkcyjne i handlowe. Te elementy tworzą model miasta jako takiego, czyli skupiska osiedlowego, natomiast nie awansują tego miasta do rangi stołecznej i europejskiej.

Zacznijmy od czynników naturalnych, to jest warunków klimatycznych, topografii, a więc położenia w przestrzeni geograficznej. Otóż w Europie warunki klimatyczne są właściwe dla strefy umiarkowanej, przy czym w zachodniej i środkowej części trzonu kontynentalnego warunki te są zbliżone. Stolice europejskie trzonu kontynentalnego są rozproszone z północy na południe na obszarze 16 stopni, a ze wschodu na zachód na obszarze 40 stopni geograficznych, a więc nie jest to duże rozproszenie. Te zbliżone warunki klimatyczne sprawiają, że czynnik klimatyczny nie narzuca wzorców architektoniczno-urbanistycznych zasadniczo odmiennych, a przeciwnie – pozwala przenosić rozwiązanie miejskie z jednego kontynentu na drugi, stając się czynnikiem ujednoczenia tych struktur. Trzeba to jednak stwierdzić, że południowa część kontynentu, na południe od Alp, ma lepsze warunki klimatyczne do ekspozycji urody miast niż część północna, co odbija się na wyglądzie miasta. Mimo to różnicowanie klimatu w Europie nie narusza spójności modelu miasta.

Natomiast większe zróżnicowanie występuje w warunkach topograficznych i tu wymogi modelowe nie przez wszystkie stolice europejskie są spełnione. Chodzi o układ terenu, odległość od morza, obecność rzek.

Otóż wszystkie wielkie stolice europejskie mają położenie śródlądowe, leżą nad rzeką, na ogół w dolinach, na płaskowyżu lub na terenie pagórkowatym. Położenie śródlądowe i nadrzeczne to jest warunek topograficzny konieczny dla rozwinięcia pełnej struktury urbanistyczno-architektonicznej miasta stołecznego. Z tego wynika np., że stolice krajów skandynawskich leżące bezpośrednio nad morzem lub na wyspach nie spełniają warunków

modelowych, a duże nadmorskie stolice w Europie południowej: Lizbona i Ateny czynią to z trudnością.

Zaliczam do koniecznych warunków modelowych stolicy położenie nad-rzeczne nie tylko dlatego, że obecność rzeki w mieście daje ogromne możliwości kształtowania urbanistyki i architektury miasta, ale przede wszystkim dlatego, że jest to świadectwo typowej, historycznej genezy miasta: gród z zamkiem panującego był lokowany zawsze nad rzeką zarówno ze względów obronnych, jak i komunikacyjnych. Dziś, choć obie te przyczyny przestały działać, ich skutki w postaci nadrzecznego położenia stolic nadal są widoczne, a wzbogacone o walory estetyczne, stają się samodzielnym kanonem stołeczności europejskiej. Toteż stolice, które nie mają rzeki, są ułomne, niepełne, widać, że brak im ważnego elementu w topografii miasta. Tak jest w Brukseli, Sofii, a o Mińsku nie można powiedzieć, że leży nad Świsłoczą, lecz że Świsłocz przepływa przez Mińsk. W Berlinie Sprewa, choć dziś mała, to jednak w przeszłości wyznaczała strukturę urbanistyczną miasta, w Bukareszcie Dimbowica, choć jeszcze mniejsza i częściowo przykryta, odciska swój ślad na siatce ulic i usytuowaniu budowli publicznych. Wiedeń, choć jest oddalony od Dunaju, ma swój Donaukanal, na którego brzegu lokuje swoje domy z pięknymi elewacjami. Ostatnio to miasto zbliżyło się do wielkiej rzeki. Jednym słowem – rzeka musi być; a najlepiej, gdy jest to rzeka duża, a przynajmniej średnia.

Następnym warunkiem modelowej stołeczności europejskiej jest wyraźny udział procesu historycznego. Miasto w ogóle, a miasto stołeczne w szczególności jest historią wyrażoną w przestrzeni i budowlach. Bez historii, która musi sięgać poza wiek XX, a nawet XIX, nie ma stolicy zasługującej na miano europejskiej, a przy tym najlepiej, jeżeli jest to historia związana z bytem państwowym. Toteż nowo powstałe państwa wyrosłe jako spuścizna Związku Radzieckiego mają swoje miasta stołeczne – centra administracji rządowej, ale nie mają swoich historycznych stolic. Typowym przykładem takiej stolicy bez historii jest Mińsk (litewski), natomiast Kijów ma historię sięgającą wstecz, ale jest ona udokumentowana budowlami kościelnymi. Historia państwowa jest tam świeża: radziecka nie sięga poza lata 20. naszego stulecia, a państwowa nie zdążyła w ogóle się w mieście ujawnić.

Historyczność stolic wyraża się w strukturze przestrzennej obszaru miasta, a konkretnie w udziale starej części miasta (starówce) i w jej położeniu względem śródmieścia i całego miasta. Stan idealny, czyli modelowy, to taki, w którym stare miasto pozostało we współczesnym mieście nadal obsza-

rem centralnym, wokół którego tworzy się późniejsze i współczesne śródmieście, a potem pierścieniowo narastają przedmieścia. Wtedy widać historię w dniu dzisiejszym miasta, widać historyczną drogę miasta i państwa, a stołeczność ma legitymizację w historii. Ujawnia się to w sposób konieczny w pierścieniowym układzie wielkich ulic, które jak słoje w drzewie narastają chronologicznie wokół jądra, a tym jądrem jest prawie zawsze zamek lub pałac królewski i stojąca obok katedra. W idealnym układzie cięciwą dla łuków-pierścieni jest zawsze rzeka, nad którą lub w pobliżu której znajdują się budowle mieszczące ośrodki władzy świeckiej i duchownej. Od tego jądra miejskiego poprzez łuki-pierścienie biegną promieniście wielkie trasy wylotowe, z których jedna uzyskuje rangę trasy prestiżowej. W ten sposób układ pierścieniowo-radialny daje przełożenie przestrzenne dla dwóch cech miasta: chronologii rozwoju i hierarchii obszarów. To, co jest w środku, co jest bliżej jądra, jest starsze i jest ważniejsze; to, co jest dalej, jest młodsze i mniej ważne. Tej chronologii i hierarchii nie daje rusztowo-szachownicowy układ ulic, przy którym gubi się chronologia rozwoju, a przestrzennie wszystko jest jednakowo ważne; skrzyżowania arterii tworzą węzły komunikacyjne, ale nie tworzą obszarów wysokiej hierarchii.

Aby stara część miasta w toku jego wzrostu zachowała położenie centralne i pozostała jego jądrem, musi być od początku dostatecznie duża, aby mogła pomieścić narastające funkcje stołeczności. To oznacza, że już od samego początku miasto i jego centrum musi przyjąć dość dużą skalę przestrzenną. Przykładem takich wyprzedzających działań urbanistycznych, które dają rezultaty nawet po kilkuset latach, jest w Polsce Kraków, gdzie Rynek Główny założony w XIII w. wraz z ulicami wewnątrz murów (obecnie plant) do dziś stanowią centrum i dużą część śródmieścia milionowego blisko miasta. Większość europejskich stolic zachowuje ten warunek, a Rzym mieści w swoich starożytnych murach nawet wielką część współczesnego śródmieścia.

Rozwój koncentryczny wokół starego miasta powoduje następnie, iż miasto zachowuje zwartość przestrzenną i harmonijną gęstość zabudowy, która maleje w miarę oddalania się od centrum. Dzięki temu kontur zurbanizowanego miasta przybiera formę zwartej plamy, i to jest konieczny wymóg modelowy europejskiej stolicy, który jest spełniany przez większość stolic europejskich. Niezachowanie tego wymogu powoduje, że kontur miasta przybiera kształt palczasto-wyspowy, wskutek czego występuje niespójność przestrzeni miejskiej z geograficzną.

Zwarty obszar miasta i harmonijna gęstość zabudowy nie wyczerpują opisu jego struktury. Na obszarze miasta trzeba wyróżnić jeszcze szczególne miejsca koncentracji urbanistycznej, a wtedy gdy tym miastem jest stolica takie miejsca koncentracji muszą mieć charakter specjalny. Wyróżniamy dwa rodzaje miejsc koncentracji urbanistycznej: trasy prestiżowe i place ceremonialne.

Trasy prestiżowe są w stołecznym mieście europejskim obszarem tworzącym się w sposób naturalny. Stolica żyje historią państwa i tę historię przekształca w układ budowlano-przestrzenny wzdłuż jakiegoś ciągu komunikacyjnego. Po pewnym czasie komunikacyjna funkcja takiego układu schodzi na dalszy plan, a główne znaczenie zyskują elementy architektoniczno-plastyczne, które dokumentują historię. Trasa prestiżowa jest wówczas największą koncentracją stołeczności; jest stolicą stolicy.

Trasy prestiżowe istnieją we wszystkich europejskich stolicach imperialnych, przy nich mieszczą się ważne i okazałe budynki publiczne, obiekty dokumentujące chwałę narodową, pokazujące splendor i elegancję stolicy. Bez trasy prestiżowej stolica nie spełniałaby po prostu swojej funkcji jako ośrodek władzy państwowej, nie byłoby miejsca na pochody i przemarsze mieszkańców miasta i formacji wojskowych, co stanowi ważny element integracji państwowej i podtrzymania tożsamości narodowej w państwie. Oczywiście, najwspanialszą taką trasę ma Paryż, gdzie prowadzi ona od Luwru przez Plac Zgody, Pola Elizejskie, Łuk Tryumfalny aż do wieżowców Defense. Najdłuższą trasę prestiżową ma Berlin od Placu Zamkowego (Plac Marksa i Engelsa) przez Under der Linden, Bramę Brandenburską aż do dalekich krańców zachodniej części miasta. Zwróćmy uwagę, jaką nazwę mają trasy prestiżowe: Rzym: Via dei Fori Imperiali, Budapeszt: Aleja Republiki, Madryt: Generalissimusa Franco, Bukareszt: Aleja Zwycięstwa, Berlin: Armii Cesarzkiej, Bismarka, 17 Czerwca, Paryż: Aleja Wielkiej Armii. Trasa prestiżowa stanowi więc ważny element modelu stolicy europejskiej.

Obok trasy prestiżowej obszarem stołecznej koncentracji urbanistycznej są place, a zwłaszcza place pewnego typu, które można nazwać placami ceremonialnymi. Są to miejsca, na których odbywają się państwowe ceremonie, a jeżeli znajduje się tam grób nieznanego żołnierza (w państwach sojuszniczej Entanty z czasów I wojny światowej), to odbywa się tam składanie wieńców. Tę funkcję ceremonii państwowych i demonstrowania potęgi państwa podkreślają nazwy tych placów: w Warszawie – Plac (nie dawno) Zwycięstwa, w Budapeszcie – Plac Bohaterów, w Bukareszcie – Plac Zwycięstwa, w Wiedniu – Plac Bohaterów, w Rzymie współczesnym

– Plac Wenecki – ale przed monumentalnym pomnikiem Wiktora Emanuela, a w Rzymie starożytnym Forum Romanum, w Moskwie – Plac Czerwony, w Paryżu – Plac de Gaulle’a, w Londynie – Skwer Trafalgar, w Berlinie – Plac Paryski (ale przed Bramą Brandenburską). Place ceremonialne są więc istotnym elementem modelu miasta stołecznego, tak istotnym, że spotkać je można nie tylko w stolicach europejskich, jest to powszechny miejski atrybut stołeczności.

Kolejnym elementem miejskiej stołeczności w Europie są reprezentacyjne parki. Stanowią one przedłużenie atrybutów władzy i w poprzednich epokach były częścią rezydencji władcy. Są starannie utrzymane; na terenie parków mieszczą się pałace, w widocznych miejscach stoją pomniki, posągi, architekturę ogrodową uzupełniają malownicze jeziora. Można wymienić parki śródmiejskie w kilku stolicach podobne do siebie w ogólnym wyglądzie i pełnionej funkcji: Łazienki w Warszawie, Retiro w Madrycie, Park Miejski w Wiedniu, Villa Borghese w Rzymie, park Fontanebleau w Paryżu. Ładniejsze pałace w tych parkach tak samo się nazywają: Belweder w Warszawie i Wiedniu, Bellvue w Berlinie.

Obok śródmiejskich parków do modelu europejskiej stolicy trzeba też włączyć rezydencje podmiejskie władców, zbudowane w XVII i XVIII w. Wersal pod Paryżem, Schönbrun pod Wiedniem, Sanssouci pod Berlinem, Wilanów pod Warszawą stanowią ważne uzupełnienie obrazu europejskiej stołeczności.

Kolejnymi elementami modelu stolicy europejskiej są ważne budowle publiczne, będące siedzibą instytucji państwowych i społecznych. Zestaw tych budowli, ich dobór i usytuowanie w mieście stanowi kanon stołeczności. Te budowle prestiżu państwowego i społecznego stanowią architektoniczny wyraz porządku instytucjonalnego, odbicie ustroju państwa i społeczeństwa, jego kultury. Symbolizują one władzę państwa: świecką i duchowną, władzę miasta, kulturę i sztukę, wiedzę i naukę, sprawiedliwość, łączność i pieniądze. Można je wymienić, jest ich 10 i znajdują się w każdej stolicy europejskiej. Są to: zamek lub pałac władcy, parlament, katedra, ratusz, opera, muzeum narodowe, biblioteka narodowa, sąd najwyższy, poczta główna i bank centralny. Skala tych budowli, ich wystrój architektoniczny i usytuowanie są różne, zależnie od tego, jakie miejsce w historii i we współczesnym życiu publicznym zajmują w danym kraju instytucje centralne, reprezentowane przez budowle. W Londynie np. centralne miejsce w wystroju stolicy zajmuje parlament, którego wielki gmach wznosi się nad Tamizą, podobnie w Budapeszcie olbrzymi gmach rodzimego parla-

mentu – nad Dunajem miał równoważyć obcą władzę wykonawczą na zamku z drugiej strony rzeki, w Madrycie dominuje wspaniały pałac królewski, a gmach parlamentu – Kortezy jest mały, w Paryżu jest Wielki Luwr – przedrewolucyjna siedziba króla, w Moskwie parlamentu w ogóle nie ma, gdyż nie było go w historii, a w Warszawie, choć był w historii, to w stolicy znajduje się w przypadkowym i niepozornym budynku, natomiast operę mamy prawie jak w Paryżu. W Wiedniu jest wspaniały ratusz miejski, a w Londynie, oczywiście, znajduje się wielki gmach Banku Anglii, tak jak przystało na stolicę światowej finansjery. Mimo tych różnic między owymi dziesięcioma budowlami prestiżu społecznego stanowią one łącznie kanon stolicy europejskiej i są ważną częścią architektoniczno-urbanistyczną modelu europejskiej stołeczności. Mizerna skala i niski poziom architektury tych budowli obniża rangę danej stolicy na skali europejskiej stołeczności.

Kolejną cechą modelu europejskiego stołeczności jest wystrój plastyczny miasta, tworzony przez sztukę rzeźbiarską, drugą, obok architektury sztukę urbanistyczną. Wprawdzie udział rzeźby w tworzeniu i upiększaniu miasta nie ogranicza się do kraju kultury europejskiej, gdyż bogate w rzeźbę są np. miasta Dalekiego Wschodu, ale w miastach europejskich rozwinęła się obok rzeźby religijnej i dekoracyjnej nowa forma rzeźby urbanistycznej – rzeźba pomnikowa. Rzeźba pomnikowa w stolicach europejskich kształtuje ich wizerunek plastyczny i stanowi świadectwo historii narodowej. Łuki tryumfalne, bramy zwycięskie, kolumny i mauzolea władców stanowią często główny akcent plastyczny dużej części miasta stołecznego. Obok tych pomników symbolicznych występuje rzeźba posągowa w postaci niezliczonych pomników bohaterów historycznych. Wreszcie, w większości stolic europejskich występuje bogata rzeźba dekoracyjna: fontanny, rzeźba animalistyczna, alegoryczna, literacka, czasem mitologiczna. Osobną i bardzo bogatą część wystroju plastycznego stanowi w niektórych stolicach rzeźba religijna w postaci posągów świętych, które opuściły wnętrza kościoła i uświęcają place i ulice.

Ten wielki udział rzeźby w kształtowaniu obrazu stolicy europejskiej sprawia, że miasto stołeczne w Europie jako całość jest dziełem sztuki nie tylko architektoniczno-budowlanej ale w ogóle sztuki plastycznej.

Jest ono również dziełem i obrazem historii i kultury danego narodu, kraju, państwa. Miasto stołeczne w Europie jest zawsze miastem historycznym, które powstaje, buduje się i rozwija przez stulecia. W ciągu tej historii miasto stołeczne przechodzi przez różne okresy: rozwoju i stagnacji, dominację różnych stylów architektury, zmienność struktur instytucjonalnych

państwa, wreszcie zmienność wartości społecznych i politycznych. Gdy patrzymy na stolicę europejską dziś, to widzimy końcowy rezultat tych kolejnych fal historii, z których każda następna zmagająca się z poprzednią, częściowo ją przykrywała i zakrywała, ale częściowo sytuowała się obok niej i wzbogacała miasto. Toteż obecny stan miasta, a zwłaszcza miasta stołecznego zależy od kilku okoliczności historycznych. Po pierwsze od tego, czy w rozwoju miasta przeważał w kolejnych pokoleniach *consensus* w akceptacji historii i uznanie jej ciągłości, czy też zrywały one z przeszłością i chciały kształtować miasto na nowo. To zerwanie z przeszłością widać z dramatyczną wyrazistością w mieście, które ma prawie najdłuższą historię w Europie: w Rzymie, gdzie zwycięskie chrześcijaństwo usunęło pomniki antyczne i na dawnych kolumnach postawiło figury swoich świętych.

Później już nie było takich głębokich tąpnięć historycznych i od średniowiecza po wiek XX w rozwoju miast stołecznych w Europie przeważała w zasadzie ciągłość, ale można również wskazać na pewne zjawiska jej naruszenia. Paryż rewolucyjny zburzył Bastylię, a porewolucyjny już nie wracał do pomników monarchii. W XX w. takie zerwanie ciągłości przeżyły: Berlin i Warszawa – oba wskutek zniszczeń wojennych i później w wyniku gwałtownej zmiany etosu społeczno-politycznego. To zerwanie ciągłości było szczególnie wyraźne w Warszawie, gdzie odbudowano wprawdzie niektóre zabytki sprzed dwóch stuleci, ale miasto z bezpośredniej przeszłości, miasto mieszczańskie skazano na zagładę, a budowle stanowiące szczególnie przekaz historyczny, jak np. oba zamki – Królewski i Ujazdowski, potraktowano wprost wrogo. Takie zrywanie ciągłości zaważyło też na losach niektórych pomników (pomnik ks. Józefa Poniatowskiego). Po 1989 r. mieliśmy znów pewne zerwanie ciągłości z bezpośrednią przeszłością (znów usunięcie pewnych pomników, zmiany nazw ulic).

Jednak w modelu europejskiej stolicy przeważa ciągłość jej rozwoju i godzenie różnych, kolejnych wątków historycznych.

Drugą okolicznością, przez którą historia kształtowała europejskie stolice, było to, w jakiej epoce, pod rządami jakiej sztuki miasto przeżywało okres swojej świetności. Renesans i barok wiele wniosły do obrazu stolic europejskich i np. Praga swój urok i bogactwo zawdzięcza tym okresom. Ale najwięcej do rozwoju miast europejskich wniósł wiek XIX.

W tym stuleciu nastąpił już ogromny rozwój sił wytwórczych, co pozwoliło na zwiększenie skali budownictwa, a jednocześnie pozostała jeszcze żywa tradycja historycznych stylów w architekturze i w rzeźbie, co

zaowocowało wspaniałym wystrojem plastycznym miast stołecznych, które stały się panoramą architektury neoklasycyzmu, romantycznej, a później wielką prezentacją secesji. Współczesne wielkie miasta w swoich dzielnicach centralnych powstały w wieku XIX, który w wielu dziedzinach trwał do I wojny światowej. Miasto, które nie było stolicą w XIX w., tak jak Warszawa, straciło bezpowrotnie okazję do uzyskania tej klasycyzmu już postaci stolicy europejskiej. Natomiast Budapeszt taką okazję uzyskał, stając się od połowy XIX w. stolicą węgierskiego członu monarchii Habsburgów i zdołał ją nadzwyczajnie wykorzystać. W XX w. do miast przyszedł z jednej strony modernizm i antyurbanistyczne idee tzw. Karty Ateńskiej, a z drugiej strony wjechał do miasta samochód, który rozsądził XIX-wieczne miasto, wyrzucając mieszkańców na dalekie willowo-ogródkowe przedmieścia. Ostatnią inowację usiłował wprowadzić do miasta realny socjalizm, zmieniając dotychczasowe funkcje ulic i placów, sytuując inaczej domy i tworząc z wielkiego miasta zespół rustykalnych osiedli.

Trzecią okolicznością, która przez historię zaważyła na kształcie europejskiego miasta stołecznego, była rola mecenasów władcy. Czynniki te zadziałały już w starożytnym Rzymie. Można by powiedzieć, że bez takiego mecenatu ze strony panującego, który miał ambicje architektoniczne i urbanistyczne, nie byłoby obecnego Paryża, Madrytu, Wiednia czy Berlina; nie byłoby Londynu czy nawet Bukaresztu. Warszawa i w tym była pokrzywdzona, gdyż poza ostatnim królem Polski nie miała swojego koronowanego mecenasów-urbanisty.

Po dokonaniu tego przeglądu cech identyfikujących model urbanistyczny stołeczności europejskiej możemy stwierdzić, że Warszawa mieści się, choć z trudem – w tym modelu. Wszystkie ważne elementy, które decydują o modelu stolicy europejskiej, mamy w Warszawie. Ale jej historia nie pozwoliła na pełne ukształtowanie miasta według europejskich wzorców. Pewne ważne elementy modelowe w Warszawie mają małą skalę, inne wykazują niski poziom urbanistyczny, jeszcze inne zostały zniszczone lub zagubione. Ale jeżeli zgodziliśmy się, że stolice europejskie są ukształtowane według pewnego modelu, to model ten stanowi jednocześnie program, który zawiera wskazówki, co trzeba uczynić. Warszawa może swoje braki nadrobić, może podciągnąć się do modelu europejskiego. Nasze zbliżenie się do Europy, wejście do jej struktur instytucjonalnych powinno być dla nas zobowiązaniem do podjęcia wielkiego programu modelowej waloryzacji naszej stolicy.

A MODEL OF THE EUROPEAN CAPITAL CITY

S u m m a r y

A sense of cultural-civilisation unity and communication with Europe is the cause why we do not treat our endeavours to join the European Union as entering a foreign structure, but as a return to the Mother-Europe, as a renewal of our participation in a greater European homeland.

There is a model of the European capital city. To what degree does Warsaw meet the conditions contained in the synthetic model of a European capital city? In the model we will consider the town-planning structure, that is its topographic arrangement, composition, form and standard, and also those elements that distinguish a capital city.

Natural factors are climatic conditions and topography, that is the situation in the geographical space. The climatic conditions of European capitals are similar and they are the reason why the climatic factor does not impose substantially different architectonic-urban patterns, on the contrary, it allows a transfer of urban solutions from one continent to another, becoming a factor that introduces unification of the structures. There is a greater differentiation in topographic conditions. Model conditions are met by those capitals that are situated inland and on rivers; these are the conditions that are necessary for developing the urban-architectonic structure of a capital city.

The next condition for a model European capital is a clear participation of a historical process. A city, and especially a capital city, is history expressed in space and buildings. Without history, which has to go back to times earlier than the 20th century, there is no capital deserving to be called European. Historicity of capitals is expressed in the space structure of the city area, and more precisely, in the participation of the old part of the city (Old Town) and in its location in relation to the centre and to the whole town. The ideal, or model state, is one in which the old town has remained the central area in the modern town and around it the later and modern centre is built, and then suburbs grow in a ring-like manner.

History is revealed in the ring-like arrangement of great streets, which like rings in a tree grow around the kernel, and the kernel is almost always the castle or the royal palace and the cathedral built close to it. In the ideal arrangement a river is always the bowstring for the arches; on it or close to it there are always buildings housing the centres of both lay and spiritual authority. In this way the ring-radial arrangement is spatially translated into the town's two features: chronology of development and hierarchy of its parts.

From the very beginning, the town and its centre has to accept a proper space scale. The concentric development around the Old Town results in the town maintaining spatial compactness and a harmonious density of buildings, which decreases as it gets farther from the centre. Owing to this the urbanised silhouette of the town assumes the form of a compact blot, which is a necessary requirement for a model European capital.

In the territory of the town special places of urban concentration must be singled out. Two areas of urban concentration may be pointed to: prestige routes and ceremony squares. Prestige routes in a European capital city are a territory that is built up in a natural way. The capital lives with the history of the country and it reshapes the history into the urban-spatial arrangement along a communication route. After some time its function as a communication route recedes to the background, and architectural-visual elements, which are documents of history, become the most significant. The prestige route is then the greatest concentration of the capital quality, it is the capital of the capital.

Besides prestige routes squares are an area of urban concentration in the capital, and especially squares of a certain type that can be called ceremony squares. These are the places where the state ceremonies take place.

Another element of the capital quality in Europe are representative parks. They are a prolongation of attributes of power and in the past epochs they were part of the rulers' residences. Besides intra-urban parks, the rulers' suburban residences must be included in the European model of the capital.

The next elements of the model of the European capital are important public buildings housing state and social institutions. A set of these buildings, their choice and location in the city, are a canon of the capital quality. They symbolise the state authority, both lay and spiritual, the town authority, culture and art, knowledge and science, justice, communication and money.

A feature of the model European capital is the visual decoration made up by sculpture, a second urban branch of art, besides architecture. In European cities monument sculpture is developed, which shapes their visual image and testifies to the national history, decorative sculpture, and religious sculpture, where statues of the saints make squares and streets sacred.

A town is the work and image of history and culture of a given nation, country, state. There are circumstances that can weigh on the development of the town. Did subsequent generations agree to accept history and recognise its continuity, or did they break up with the past and want to give the town a new shape? Secondly, in what epoch and under the rule of what kind of art did the town experience its best time? And thirdly, what was the role of the patron-ruler in shaping the European capital city?

Warsaw may be included, albeit hardly, in the model of the European capital. In it we have all the important elements that are decisive for the model. However, its history did not allow it to be fully shaped according to the European standards. Approaching Europe, joining its institutional structures, should be an obligation for us to undertake a great programme of valorisation of our capital.

Translated by Tadeusz Karłowicz